



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

REDAKCJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50

Pod kierunkiem

ZYGMUNTA TRZEBIŃSKIEGO

ADMINISTRACJA

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

Расписка № 1915

число экземпляра № 116 по врем. издания

*Gazeta*  
9/6 1910 г. в № 11. ч. 4.

По 10 коп. за экземпляр

*Mu*  
(подпись)

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

— — Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — —

43.

## "DEON"

wtorku 21 Czerwca (włącznie)

temu!

o **Na warcie** (wstrząsający dramat) **Merwi** (zdjęcia z natury) **Kamil** (czyny w wykonaniu najlepszych artystów) (komiczny **Róg obfitości**)



Teatr "ODEON"

### LEKARZ-DENTYSTA GREJNIEC

Przyjmuje podczas lata w CZĘSTOCHOWIE I Aleja №10 dom p. Rajchowej codziennie od 9—3 po południu bez przerwy w Ostrowach zaś w domu p. Rataja od 4 1/2 do 8 wieczór.

Poleca Nr. 1 swego wydawnictwa, poświęconego krzewieniu zasad zgłębocznictwa wśród mas najuboższych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządać w księgarniach! 20

### LECZELCA CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ MARJANA PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja. 57 wprost kościoła po Marjawi. Zarządzający lekarz d-ta **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje codziennie od 9 rana do 8 wieczór

### LEKARZ-DENTYSTA

### Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 p. p.

I Aleja № 8 pierwsze piętro dom p. Rygockiej.

## W oczekiwaniu samorządu.

Po długich debatach i naradach rząd wniósł wreszcie do Dumy państwowej projekt ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim, a Duma po feriach letnich, w czasie sesji jesiennej

zajmie się rozpatrywaniem tego projektu.

Jakkolwiek ten samorząd będzie, czy Duma ramy projektu rządowego rozszerzy, czy też może jeszcze bardziej ścisli, ma on zapoczątkować w rozwoju miast w Królestwie nową erę.

W każdym razie nada on gospodarce miejskiej nowe kształty, na nowe a ożywcze pchnie ją tory i przez wprowadzenie do zarządu miejskiego czynnika obywatelskiego tchnie wen nowego ducha. Przez udzielenie wpływu szerszym kołom obywatelskim na losy gospodarki miejskiej, powiększy szereg ludzi rzeczywiście troszczących się o dobro miasta. Nakładając na szersze warstwy nowe a poważne obowiązki, stworzy samorząd miejski szkołę życia publicznego.

Owoce i plony, które samorząd na w gospodarce miejskiej przyniesie, będą zależne, w pierwszej chwili zwłaszcza, od dzielności, energii i umiejętności jednostek. Wskazywaliśmy już na tem miejscu, że gospodarka miejska w dzisiejszym pojęciu tego słowa, jest sztuką trudną i skomplikowaną, poznanie której wymaga dużego nakładu pracy. Powinniśmy z wiarą w swe siły żywotne, w swą dobrą wolę w sprośnięciu nowym obowiązkom i zadaniom przygotować się na przyjęcie samorządu, ale również i z uwagą na doniosłe znaczenie samorządu dla rozwoju miast i organizmu narodowego wogóle i na to, że nam, w naszym położeniu, żadnych błędów w stosowaniu ustawy o samorządzie od pierwszej chwili jej wprowadzenia czynić nie wolno, że nas na czynienie doświadczeń własnym kosztem nie stać.

Częstochowa, posiadająca tak wiele fabryk i zakładów przemysłowych, do której na Jasną Górę corocznie tyle tysięcy ludzi z różnych okolic kraju pielgrzymuje, powinna zawczasu obczędzić się za odpowiednimi ludźmi na stano-

wisko kierowników częstochowskiej instytucji samorządowej miejskiej, którzyby umieli zrobić z Częstochowy środowisko kultury i dobrobytu, promieniujące na kraj cały.

Wedle danych Warszawskiego Komitetu statystycznego za r. 1908, obliczając wyborców wedle cenzusu, podanego przez projekt rządowy, Częstochowa mieć będzie 2,955 wyborców. Z liczby tej przypadłoby na kurję rosyjską (prałobławni i ewangelicy) 61 osób; na kurję żydowską 881 osób; na kurję „ogólną” (t. j. polską) 2,013 osób. Częstochowa wybierałaby wogóle stu radnych: z tego na kurję rosyjską przypadłoby 3 radnych, na kurję żydowską 9 radnych, a reszta na kurję ogólną.

Jakkolwiek cyfry te uległy napewno od r. 1908 zmianie, a jeszcze do pierwszych wyborów co najmniej do listopada 1911 roku nam poczekać należy, (wedle projektu rządowego wybory mają się odbywać w pierwszy nieświętowany dzień listopada co cztery lata) to stosunek cyfrowy między wyborcami w kurjach, a więc i ilością wybieranych przez nich radnych, pozostanie najprawdopodobniej ten sam.

### Włósi o Polakach.

— 00 —

Wychodzące w Ferrarze pismo „Rivista di Ferrare” помещаа następujący artykuł, który w urzywkach przytacza my:

„Na wystawie wszechświatowej w Rzymie mieliśmy posiadać pawilon polski. Polacy mieli odtworzyć nam typ starodawnego domu polskiego, mieli dowieść, że naród nie umiera pomimo utracenia swobod politycznych.

Ale główny komitet wystawy rzymskiej odmówił gościnności domowi polskiemu. Przyczyna tej śmiesznej odmowy, tego braku grzeczności sięga w ko-

ła dyplomatyczne... a znana to rzecz, że gdy mężowie stanu zrobią głupstwo lub popełnią podłość, zawsze się „racją stanu” potrafią zasłaniać.

Czyż Włochy nie są z Niemcami sprzymierzone? A więc? Przecież Wilhelm II, który we wrześniu przyszłego roku obiecał zwiędzić wystawę rzymską nie powinien być narazony na przykrość oglądania pawilonu polskiego, tej szlachty polskiej, która niegdyś na wschodzie broniła chrześcijaństwa od nawały tatarskiej.

Tak więc dla pięknych oczu Niemców, Polska została odepchnięta od granicy włoskiej, a że to nikogo nie obchodzi ani we Włoszech, ani w Niemczech — jesteśmy tego pewni.

Podobno kiedyś były czasy, kiedy w miastach niemieckich gorąco przyjmowano niedobitków polskich, a w Saksonii okazywano współczucie zwyciężonym... —Prawda — lecz zrobił to naród, rząd pruski wbrew uczuciom swego narodu postępował przeciwnie. Nawet w wojnie prusko-francuskiej wygranie niejednolitej potyczki Niemcy zawdzięczają Polakom...

„A u nas? Padł pod Dijon Polak Bosak Hauke, przy konającym zaś czuł włoch Garibaldi. Poznały męstwo polskie równiny lombardzkie i laguny weneckie; pagórki Rzymu i miasta sycylijskie. Bo czyż Mierosławski nie podał ręki Sycylijczykom w walce z Ferdynandem II, Badańczykom, przeciwko Wilhelmowi I?

Prawda. Lecz były to czasy, w których wielkie narody wyciągały ku sobie bratnie dłonie; każdy zresztą naród, czując, o ile sam osobiście nie walczył, wysyłał swych najlepszych synów do współbraci — tam gdzie za swobodę krew się przelewała. Były to lata wymiany wielkich bohaterów.

Pieśni Berangera i Fuzinola, Zaleskiego i Berchieta, niby robaczki świętojańskie przelatowały z jednego kra-

## Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad itp. 27 Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Miot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-ola, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONUWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 220

## RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

Najlepszy krajowy węgiel z kopalni „Hr. Renard”

po k. 95 za korzec sześćcio pud. z dostawą do domów

ca Europy na drugi, zwiastując swobodę lub jej śmierć i wstecznictwo.

Prawda. Ale to już dawno. Dzisiaj jesteśmy bardzo postępowi. W każdym zresztą państwie znajduje się jakiś Casimir Perier, co na krzyk błagalny uciśnionych Polaków odpowie, że Polska przecież jest bardzo daleko, a poza tem wszelki bunt przeciwko władzy uważać należy za przestępstwo.

Polska, jako taka, nie może obniżyć cen rynkowych naszego ryżu, ani podnieść ceny przeznaczanego na wywóz wina Polska zresztą nie ma ani kodeksów handlowych, ani cel ochronnych...

Lecz może powiecie, że przecież naród ten ma swą odrębną duszę, ma swą historję? A cóż to kogo może obchodzić! Przecież na tabelach giełdowych ani dusza, ani historia ani nawet obowiązek wiźności nie są notowane, a dziś polityką europejską kieruje giełda...

## SPRAWA KRETEŃSKA.

Korespondent londyński paryskiego „Matin'a” donosi, że w sprawie zatargu kreteńskiego mnoży się coraz bardziej liczba niesprawdzonych lub świadomie fałszywnych pogłosek. Celem ich sprawdzenia korespondent odbył szereg wywiadów z wybitnymi osobistościami ze świata politycznego i dyplomatycznego.

Pomieniony korespondent stwierdza, iż w angielskim urzędzie do spraw zagranicznych istotnie otrzymano d. 1 (14) b. m. notę rządu francuskiego w sprawie kreteńskiej. Ta nota nie porusza wcale projektu zwolania konferencji międzynarodowej celem rozstrzygnięcia zatargu kreteńskiego, lecz nagli rząd angielski do obmyślenia kroków, zmierzających do załatwienia sprawy kreteńskiej w inny sposób. Mianowicie, rząd republiki proponuje, aby rezydujący w Londynie ambasadorzy Francji, Włoch i Rosji otrzymali w zakresie sprawy kreteńskiej wyjątkowe, szersze pełnomocnictwa, aby w razie dalszych wydarzeń porozumiewać się bezpośrednio z angielskim urzędem do spraw zagranicznych w Londynie, i nie zasiegać, jak obecnie, zdania i pozwolenia swych rządów w każdej sprawie. Taka taktyka opóźnia decyzje, odlekając i zaogniając groźny spór o Kretę.

Jednocześnie prasa angielska rozpoczęła gwałtowną kampanję przeciw Niemcom, zarzucając im, że oni to właśnie prąd do wojny między Grecją i Turcją i że oni podjudzają Turcję przeciw Anglii.

W Turcji tymczasem wzrasta niechęć ku Greckom, coraz też częściej wydarzają się wyrocznia. W Salonikach po przybyciu parowca austriackiego Lloyd usiłowali Turcy przeszkodzić wyładowaniu greckich podróźnych, przyczem pobito ciężko jednego z marynarzy. Władze salonickie nakazały trzem greckim poddanym opuścić granice kraju. Bojkot towarów greckich rorszerza się ciągle. Greccki poseł w Konstantynopolu, Griparis, zwrócił uwagę mocarstw opiekuńczych na ruch bojkotowy i grożące wydalania poddanych greckich, prosząc równocześnie mocarstwa o interwencję. Poseł zwrócił się również wprost do rządu tureckiego i wręczył notę z protestem. Turecka rada ministrów na posiedzeniu odbytem w sobotę oświadczyła się stanowczo przeciw bojkotowi i wojnie z Grecją, ale postanowienie jej nie wywarło żadnego wpływu na usposobienie ludności w miejscowościach portowych.

Ludność Konstantynopola wzburzył przytem napad Greków w porcie Pireus na okręt rumuński, na którym znajdowały się dzieci rumuńskiego następcy tronu.

Skutkiem wzburzenia, jakie zapanało w Konstantynopolu, bogaci Grecy uciekają z miasta.

## Powódzie w Niemczech.

Zwięźle wiadomości o powodziach w Niemczech i Szwajcarii podaliśmy już przed kilku dniami. Wedle nadchodzących obecnie z Kolonii bliższych szczegółów, katastrofa gwałtownej powodzi, która nawiedziła dolinę rzeki Ahr, lewego dopływu Renu, rozmiarom spustoszenia i ofiar ludzkich przechodzi największe dotychczasowe tego rodzaju klęski.

Dzisiaj niepoğobna jeszcze zdać sobie

dokładnego z niej obrazu, jak dotąd wiadomo tylko, że zginęło w czasie powodzi przeszło 200 osób. Jak donoszą z Kolonii, ponieważ wody rzeki Ahr powoli zaczynają opadać, można na terenie powodzi z trudem utworzać sobie drogę na podmytych i zupełnie zniszczonych szosach.

Dzisiaj już widocznie jest, jak olbrzymie są rozmiary klęski wyrządzonej przez powódź, która zalała całą niemal zyną i urodzajną dolinę rzeki Ahr. Większa część wiosek uległa zupełnie zniszczeniu. Mieszkańców zaskoczyła powódź w nocy. W miejscowości Tuchsfoalen wszyscy mieszkańcy potonęli. Ocalało tylko sześciu. Ekspedycja ratunkowa wydobyla ciągle z wody zwłoki częściowo tylko ubrane.

W górnej dolinie Ahr ulice pokryte są łózkami, meblami, ubraniami. Szkody zrządzone przez powódź są nieokreślnie. W wielu miastach wskutek powodzi, zniszczone zostały przewody gazowe i zabrakło światła, co rozmiary klęski znacznie powiększa. Dotąd podano na 200 liczbę zaginionych osób. Dzienniki kolonialne ogłosiły składki na dotkniętych powodzią. Na miejsce katastrofy wysłano kilka batalionów piechoty dla utrzymania porządku.

W miejscowości Kripp woda wyrzuciła na brzeg zwłoki kobiety z dzieckiem na ręku. W Schuld znaleziono zwłoki mężczyzny, obejmującego ramionami dwoje dzieci. W tej tylko miejscowości wydobyto z wody 49 zwłok. Zachodzi obawa, że zginęło 70 robotników. W Altenahr woda wyrzuciła 58 zwłok. Szkody wyrządzone przez powódź w miejscowości kapielowej Neunahr, zwanej niemieckim Karlsbadem przechodzą sumę 3 mil. marek.

Również i z Bawarii nadchodzą szczegóły o klęsce powodzi. Z Monachjum donoszą, że w Oberammergau 40 domów znajduje się pod wodą. Sąsiadujący z Oberammergau Graswang w całości jest zatopiony. Połączenie kolejowe między Oberammergau i Monachjum, jak również automobilowa komunikacja pocztowa, przzerwane. Wielu cudzoziemców, którzy przybyli do Oberammergau na przedstawienia passyjne, nie są w możności wyjazdu. Teatr passyjny dotąd oparł się powodzi, zagraża mu jednak poważne niebezpieczeństwo. W miejscowościach Garmisch i Partenkirchen licznie odwiedzanych przez turystów, nie ma światła. Inn i Izara, zarówno jak drobniejsze potoki górskie, gwałtownie wzbierają. Stan wody jest w nich wyższy, niż podczas gwałtownej katastrofy w r. 1899.

W Monachjum skutkiem ulewnej deszczu grozi także wylew Izary. Również w Allgau powódź. Rzeka Lech w okolicy Füssen wystąpiła z brzegów, zalewając całe obszary. Wiele mostów zerwanych. Komunikacja kolejowa między Lindau a Füssen ustała. Ludność w panice opuszcza domostwa, chroniąc się w polach i lasach. Także i w północnego Tyrolu nadeszły groźne wieści o powodziach i burzach.

## Pêle - Mêle.

— „Berl. Tageblatt” podając wzmiankę o ogłoszeniu dokumentów Rakowskiego, uważa je za mistyfikację, mającą na celu odwrócenie uwagi austriackich sfer rządowych od agitacji rusofilskiej i szpiegostwa wojskowego w Galicji.

— W Budapeszcie relegowano 514 studentów szkoły górniczej. Studenci brali udział w agitacji na rzecz partji Justha; gdy jeden dziennik zaatakował ich za to, urządzili redakcji ciata muzykę, przy której przesyło do zbrojnego starcia z policją. Kilkunastu studentów ramię, a gdy władze szkolne regełowały kilku, ogół studentów rozpoczął strajk, skutkiem którego relegowano wszystkich.

— Truscy ministrowie: rolnictwa Arnim i spraw wewnętrznych Moltke — otrzymali dymisję. Na miejsce Arnima mianowany został nadprezydent Nadreńskiego Schoerlemer, a na miejsce Moltkego — nadprezydent Szląska — Dallwitz.

— Onegdaj w nocy w komitatach krasuwskim i kroszadzkiem na granicy rumuńskiej w Siedmiogrodzie, wskutek ulewy, wynikła powódź. Zginęło z górą 300 osób.

# KRONIKA.

## Kalendarzyk.

Dziś: św. Alojzego Gonzagi W.  
Jutro: św. Paulina B. W. Flawjusza M.

Domyślawa.  
Broniowia.

Wschód słońca: godz. 3 m. 39

Zachód „ 8 „ 24

Przybyło dnia: „ 9 „ 11

Daty historyczne. 1529 Odnowienie przymierza z Prusami. 1793 Narodziny Aleksandra Fredry.

## 12 Zamknięcie fabryki.

Ponurym echem odbiła się wczoraj, zwłaszcza w szeregach robotniczych wieść o zamknięciu fabryki „Metalurgia”. Wczoraj zrana wejścia do fabryki zamknięto policją, na bramach zaś umieszczono obwieszczenie zarządu fabryki, iż zostaje ona zamknięta na czas nieograniczony, pracownicy zaś otrzymają wynagrodzenie dwutygodniowe w stosunku do pobieranej płacy. Wypłata nastąpi w środę od godz. 2-jej po poł.

Wskutek zarządzenia powyższego około 300 rodzin pozostanie bez środków do życia. Zbierać będą te niewinne ofiary owoce dzikiego wyuzdania wyrodniałych jednostek, nie ulega bowiem wątpliwości, iż zamknięcie Metalurgii związane jest bezpośrednio z mordem, dokonany na osobie jej dyrektora, Aleksandra Jeleniewicza.

— Wskutek obiegających miasto bezpodstawnych pogłosek jakoby b. dyrektor Metalurgii p. Bernek czynił starania o ponowne objęcie tego stanowiska, że źródła pewnego otrzymujemy upoważnienie do stwierdzenia nieprawdziwości tych przypuszczeń.

## — Ponure widmo.

W sferach przemysłowych krąży uporczywie pogłoski o mającej wkrótce nastąpić likwidacji dwóch większych fabryk w Częstochowie.

## — Echa wystawy.

W dniu onegdajszym odbyło się zebranie Komitetu byłej wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie, w celu wysłuchania sprawozdania komisji sprawdzającej bilans. Ponieważ sprawa ta obchodzi ogół zainteresowanych w pokryciu deficytu, sądzimy, iż komitet wystawy zechce podać do publicznej wiadomości protokół komisji rewizyjnej.

## — Gmach poczty.

Dotychczas się, iż sprawa budowy gmachu dla biur poczty i telegrafu została rozwiązana w ten sposób, iż właściciel domu w którym mieści się obecnie poczta, p. Siennicki, postanowił budowę specjalnego na ten cel gmachu przy ul. Cerkiewnej tuż obok cerkwi. Plany domu, przyjęte przez główny zarząd poczt i telegrafów, znajdują się obecnie na zatwierdzeniu w urzędzie gubernjalnym. Gmach będzie jednopiętrowy; na parterze znajdą pomieszczenia biura poczty i telegrafu, na piętrze zaś mieszkania urzędników. Rozkład lokalu, wzorowany na tego rodzaju urządzeniach zagranicą, zapewnią wygodę zarówno dla publiczności jak urzędników. Elewacja zewnętrzna gmachu przedstawiać się będzie podobno bardzo dodatnio.

## X Wścigi cyklistów.

W niedziela w Sosnowcu odbyły się wścigi cyklistów, w których brało również udział kilku jeźdźców z Częstochowy.

Rezultat wścigów był następujący:

1) Bieg 3 wiorsty (12 okrążeń) Zeton srebrny duży zdobył p. Kriger, zeton mały p. Marczewski i brązowy p. Gluchowski.

2) Bieg o 6 wiorst (24 okrążeń) zeton złoty — p. Pladek, srebrny duży p. S. Gdesz i mały p. Kozakiewicz.

3) W biegu 16-wiorstowym (60 okr.) zeton złoty duży zdobył — p. Zóttowski, złoty mały — p. S. Gdesz. srebrny duży — pan Kozakiewicz i średni — pan Salski.

4) W biegu amerykańskim (4 wiorsty) zeton złoty zdobył p. Zóttowski, srebrny — p. Gdesz.

5) W jeździe na motorach — nagrodę I wzięł pan Pladek, II — pan Kalckstein.

6) W biegu piechurów (4 okrążenia toru — I w.) zeton srebrny duży otrzymał p. Jablonski, średni p. Dobrowolski i mały — p. Chała.

7) Bieg szpani natu o pułar srebrny rozegrany został przez 4 zwycięzców biegów poprzednich: pułar otrzymał p. Pladek.

W biegu trzecim zaszedł przykry

wypadek. Skutkiem nieostrożności ściągających się spadł z roweru jeden z najlepszych jeźdźców, częstochowiain, p. Salski i potłukł się boleśnie, co skłoniło go do wycofania się z biegów następnych.

## — Ze Złotego Potoka.

W dobrach Złoty Potok oraz w przyległym miasteczku Janowie zakrzętnięto się koło zorganizowania strazy ogniowej ochotniczej, której brak oddawna dawał się uczuwać. Inicytawą wysłał do administracji pomienionych dóbr, która, chcąc wspomóc materialnie organizującą się Instytucję, zaczęła wydawać platne bilety na prawo spaceru po lasach, należących do majątku, z przernaznieniem całkowitego dochodu na rekwiizyta dla nowej drużyny strażackiej. Ze względu na sporą liczbę letników, dochód to będzie dość pokazny. Z drugiej strony grono miejscowej inteligencji zamierza dać szereg przedstawień teatralnych, również z przernaznieniem dochodu na cel powyższy. Nie wątpimy, że ogół mieszkańców okolicznych wsi w poprzę usiłowania ludzi dobrej woli i że wkrótce już tak pozyteczna instytucja powołana zostanie do życia.

## — Upadnięcie.

Na ulicy Krakowskiej chodnika wogóle ułoją o pomście do nieba, szczególnie jednak wyróżniają się one pod tym względem przed domem, oznaczonym N. 15. Tam to właśnie w dniu wczorajszym przechodząca p. M. upadła i boleśnie się potłukła.

Nie jest to zresztą wypadek odcierwany i należałoby naprawdę pomyśleć nareszcie o naprawie.

## — Dlaczego?

Dlaczego przy przebudowywaniu frontu w domu w alei II nr. 23 nie wyłożono chodnika deskami, jak to praktykuje się przy każdej poprawie domu, o ile chodnik jest zajęty. Przypuszczamy, iż wyłożenie chodnika i to w punkcie tak ruchliwym jest wprost obowiązkiem, od którego nie uchylili się chyba przedsiębiorca, prowadzący roboty we wspomnianym domu.

## — Z ruchu bankowego.

W dniu 22 czerwca przypada termin płatności kuponów i listów wylosowanych Tow. Kredytowego Ziemińskiego, a w dniu 1 lipca termin płatności kuponów i listów wylosowanych miast: Lublina i Radomia.

## — Z sądów.

Pierwszy wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Będzinie rozpatrywał między innymi sprawę mieszkańca m. Częstochowy, Szlamy Berka Golda, 40 lat, za przemykanie czterech beczulek wina węgierskiego.

Po zbadaniu świadków, orzecznictwo eksperta i po obronie adw. przys. Chałdzyńskiego z Piotrkowa, sąd Golda od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.

## — Klęska suszy.

W Częstochowie i okolicy mieliśmy ostatecznie wczoraj i onegdaj kilkakrotnie deszcz. Opady jednak były niebardzo obfite i ziemia rozmočila zaledwie kilka cali w głąb.

Czy w ostatnich dwóch dniach padały również deszcze i w innych okolicach kraju, na razie wiadomości nie mamy. Tymczasem zaś w dalszym ciągu z różnych okolic kraju napływają szczegóły klęski, spowodowanej suszą.

W okolicach Łodzi znaczne obszary zbóż jarych, szczególnie na gruntach piaszczystych, uschły zupełnie, zanim weszły w okres kłoszenia. Ze zbóż tego, choćby nawet teraz spadły niewne deszcze, i tak dla rolnika pościęty nie będzie i znaczne obszary ich będą zaorane.

Zyto również miejscami poschło 2-3 razy po okwitnięciu, a to zaś, które wyrosto bujnie i opiera się dotychczasowym wpływom suszy, posiada ziarno drobne i dojrzewa tak szybko, że o ile promienie słońca nie złagodnieją, to za dni kilka mogą się rozpocząć żniwa, choć do właściwej pory zniw jest jeszcze kilka tygodni. Koniczyny i trawy, których spręży już wszędzie rozpoczęto, zostały w połowie wypalone przez słonece; trawa na pastwiskach ugorowionych wyschła zupełnie i niekiercy rolnicy muszą paść bydło w oborze.

Niemniejsze szkody wyrządza susza w ogrodach warzywnych i sadach owocowych.

W okolicach podwarszawskich bydło, wskutek suszy, cierpi na kaszel, na chorobę nóg i zanik mleka. Włościanie wyprzedają krowy na rzeź.

Wisła pod Płockiem wyschła z po-

wodu panujących obecnie upałów wprost bezprzykładnie. Pod Winiarami niepodobna prawie przejechać statkiem parowym.

„Gazeta Rolnicza” w numerze ostatnim podaje mapę opadów w Królestwie Polskim według spadzeń stacji deszczowych C. T. R. Z mapy tej okazuje się, że rozkład opadów w maju wykazuje sumy miesięczne poniżej 30 mm. w większości powiatów ziemi lubelskiej i siedleckiej; opady powyżej 50 mm. notowano w kieleckim oraz w powiatach północnych ziemi płockiej i łomżyńskiej. Silne deszcze padały w okolicach Łęczycy. I rzęcienna wysokość opadów w maju wynosi 45 mm., spadły w ciągu 12 dni.

#### — Ze sportu.

Oddział wiedeński stajni treningowej w Kruszyńce ks. Lubomirskich, jak już donosiliśmy, wysłał w ubiegłym tygodniu do przyjęcia w derby niemieckim w Hamburgu „Księcia Pana”, „Korsarza”, i dwa inne konie do pomocy w treningu crack'om stajni. Bardzo korzystna, zmienna forma ogierka „Księcia Pana” budzi żywe zainteresowanie w kole niemieckich sportowców. Roboty treningowe na torze w Hamburgu odbywają się pod doświadczeniem p. Winkelfelda, który będzie doświadczał „Księcia Pana”. Również bardzo dodatnia zmiana formy „Korsarza”, który, pomimo wielu przeszkód, w derby wiedeńskim zajął piąte miejsce, budzi zainteresowanie ogólne. Zaangażowany z okazji wiedeńskiej, węgier, p. Janek w niedzielę wyjechał do Hamburga, ażeby doświadczać na robocie, a następnie w wyścigu „Korsarza”. Szanse o zwycięstwo „biekitnej wstęgi” w derby niemieckim koni ks. Lubomirskich bardzo się podniosły, gdyż tamtejsi bookmacherzy bardzo zniżyli stosunek wypłaty za zwyciężcę.

#### — Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03934 03966.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich: 06469 06473 06480 06481 06486

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych zwyczajnych: 35775 35865 35909 35954 35981 36005 36018 36035 36082 36118 36140 36050 36053 36159 36071 36094 36103 36133 36141 36186 36192 36219

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich zwyczajnych: 49383 49722 00234 00767 00974 01003 01004 01025 01104 01136 01141 01174 01221 01364 01379 01404 01433 01466 01524 01527 01535 01567 01585 01604 01623 01635 01638 01640 01652 01660 01662 01664 01665 01679 01686 01688 01691 01726 01740 01778 01790 01798 01799 01803 01806 01810 01912 01915 01916 01927 01932 01934 01940.

#### — Kradzieże.

W dniu wczorajszym na Jasnej Górze podczas nabożeństwa skradziono kilka tobołków z rzeczami pańników. Zawiadomiona policja, zarządziła śledztwo i wykryła iż sprawczynią kradzieży jest Marianna Imielowska, stała mieszkanica gminy Panki, w pow. Częstochowski.

Nocy wczorajszej niewykryci złodzieje, za pomocą wyrznięcia szyby w oknie dostali się do mieszkania Franciszki Pachcel zamieszkałej przy ulicy św. Rocha nr. 48, skąd skradli cztery poduszki puchowe wartości 60 rb.

#### — Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyźni 38 i kobiet 20.

#### — Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście osób 13.

## Korespondencje.

### Z Kłobucka.

#### — Oryginalna gospodarka.

Szczególne sposoby gospodarki miejskiej wprowadzają obywatela Kłobucka. Tam gdzie wskutek upałów i suszy tegorocznej a również wskutek skalistego gruntu, każda studnia jest cennym nabytkiem, rada gminy postanowiła kasować studnie i odmawia reparacji już istniejących. Obawiamy się, że też sama rada kiedykolwiek zamknie szkołę uchwalić może lub zamurowanie ulicy — dla oszczędności.

M...

### Z Noworodomska.

#### — Wycieczka Towarzystwa Muzycznego.

W ubiegłą niedzielę w lokalu Tow. Muzycznego, przy ulicy Długiej, zebrały się wszystkie trzy sekcje, śpiewacza muzyczna i dramatyczna, oraz członkowie honorowi, zkad usadowiwszy się, po dziesięciu na drabiniastych wozach przybranych zielenia, wyruszyli na wycieczkę do pobliskiego lasu za Folwarki, na tak zw. „Topisz”.

Wycieczka ta, połączona była z różnemi niespodziankami i przygodami nieprzewidzianymi.

Po przybyciu na polankę położoną w lesie tuż nadbrzegiem Warty, rozpoczęto wspólną zabawę, która zapowiadała się doskonale. Nagle nadsięgnęły olbrzymie chmury, a z nimi błyskawice i pioruny, przeplatane deszczem, który przetrwał trzecią figurę tańczonego na polance kontredansu.

Trzeba było wiedzieć miny wycieczkowiczów podczas nawalnicy, brakowało tylko fotografa. Jedni znaleźli schronienie pod drzewami; drudzy, pod stolami, a inni pod drabiniastymi wozami, nastroj jednak był ożywiony, gdyż jedni śpiewali „Choć burza huca”, inni dopiewkowali na temat przygody, rozmieszając otaczających.

Wreszcie, kiedy deszcz już przestał padać, sekcja śpiewacza pod kierunkiem swego dyrektora p. S. Tymiąnskiego, wykonała kilka ludowych utworów, poczem prezes T-wa Muzycznego, p. Feliks Myśliński, zwrócił się do wycieczkowiczów, przepraszając za wyniki nieprzewidziane przygody, zapraszając natomiast obecnych na dokończenie zabawy do lokalu T-wa.

Po powrocie do miasta wznowiono luz w lokalu Tow. zabawę, w czasie której „Lutnia” wykonała szereg wspaniałych utworów, sekcja zaś muzyczna, pod batutą p. Rzadka, nie skąpiła bogatego swego repertuaru, oraz przygrywała do tańca, które prowadził nieoceniony wodzirej p. Bajkowski.

W końcu już po północy, ostatni marsz dzielnej orkiestry zmusił rozbażonych gości do opuszczenia sympatycznych salonów Towarzystwa muzycznego.

#### — Piorun.

Onegdaj w czasie szalejącej burzy we wsi Dąbrówka w pow. Noworodomskim, uderzył piorun w topolę pod którą stała 22-letnia Jadwiga Strączek. S. zabita na miejscu.

#### A kr.

### Z Warszawy.

#### — Ponowne aresztowanie inż. Marszewskiego.

Wczoraj około południa do mieszkania inż. Mieczysława Marszewskiego w otoczeniu policji wkroczyli członkowie komisji rewizyjnej senatora Neudhardta i oświadczyli mu, że uznano za rzecz konieczną, bez względu na złożoną kaucję, aresztować go.

Inż. Marszewskiego, pilnie strzeżonego przeprowadzono do oczekującej na dole dorozki i odwieziono do więzienia śledczego, gdzie go ponownie przesłuchiwał sędzia śledczy. Po przesłuchaniu inż. M. odprowadzono do celi. Przyczyna ponownego — mimo złożenia kaucji — aresztowania otoczona jest tajemnicą wdrożonego dochodzenia sądowego.

#### — Konkursy lotnicze.

Praca na majdanie mokotowskim prowadzi się energicznie i budowa szop dla uczestników konkursu rażno postępuje. W stajniach na majdanie odpowiednio przystrojonych, odbywać się będą pokazy wyalazków polskich z dziedziny lotnictwa, w których wezmą udział najświetniejsze w tym kierunku siły polskie, jak Czesław Tański, Piotr Strzeszewski i inni.

Wobec mających się odbyć w Łodzi wlotów uczestników warszawskiego konkursu, lotników Barriera i Granda, powstała myśl w Komitecie organizacyjnym konkursów, urządzenia raid'u lotniczego z Łodzi do Warszawy. Zdobycia tego raid'u otrzyma 10,000 fr. nagrody. Szczegóły tego raid'u opracowanie zostaną w najbliższej przyszłości.

### Z Krakowa.

#### — Popis Instytutu muzycznego.

Niedawno odbył się w Krakowie popis w istniejącym od dwóch lat Instytucie muzycznym. Popis był ze wszelkich miar udatny i prasa galicyjska wyraża się o nim nader pochlebnie. Między innymi, wyprowadziła uczniów na estradę klasa śpiewu, pozostająca pod kierunkiem p. J. Carnioli (pod pseudoni-

mem tym ukrywa się Częstochowianka, p-na Zapalkiewiczówna). O kierownicze klasy „Nowa Reforma” pisze: „Jako uczennica prof. Horbowskiego, pani Carnioli reprezentuje metodę Lampertiego, polegającą na racjonalnym wydobywaniu głosu i ustalaniu emisji. Metoda ta wydała istotnie bardzo dobre rezultaty, zwłaszcza gdy się uwzględni okres jednego roku pracy”.

A inne pisma nie szczędzą naszej rodzaczce zasłużonych pochwał.

## Ostatnia poczta.

—00—

### OKRĘG CELNY W RADOMSKIM.

W państwie rosyjskiem istnieje obecnie dziesięć okręgów celnych, mianowicie sześć w Rosji europejskiej, dwa na Kaukazie, jeden w Turkiestanie i jeden w kraju Nadamurskim. Niedawno minister skarbu złożył Dumie projekt zniesienia okręgu celnego w Radziwiłowie (na Wołyniu) ze względu na małą ilość operacji. Komisja Dumy d. 14-go kwietnia zaakceptowała ten projekt, lecz jednocześnie postanowiła zaproponować Dumie zniesienie także okręgu celnego radomskiego w Królestwie, gdyż ten mały okręg łatwo przyłączyć do okręgu celnych w bliskiej Warszawie.

### STAN RZECZY W CHINACH.

Brukselska „Agencja Dalekiego Wschodu” donosi, że sytuacja wewnątrz w Chinach pogorszyła się o wiele z powodu głodu, jaki panuje w dolinie rzeki Jantse i w prowincji Chu-Nani, gdzie z powodu niezwykłych chłódów i deszczów przepadły wszystkie zasiewy. Obok zaburzeń politycznych należy się spodziewać bardzo poważnych zaburzeń głodowych.

Posłowie państw europejskich odbyli z tego powodu, według wiadomości Agencji, specjalną naradę w Pekinie. Położenie uznano za bardzo krytyczne i postanowiono zażądać od swych rządów wysłania wojsk do miejscowości zagrożonych, oraz pozwolenia na działanie w nagłych wypadkach bez poprzedniego porozumienia się ze swymi rządami.

## TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

### Konsekracja.

Petersburg 20. Dziś w kościele św. Katarzyny, w obecności kilku biskupów arcybiskup-metropolita, ks. Kłuczyński, dokonał konsekracji ks. Marijana Ryxa na biskupa sandomierskiego.

Nowy biskup odbędzie uroczysty ingres do katedry w Sandomierzu w dzień Sw. Sw. Piotra i Pawła, 29 bież. mies.

Na konsekracji była obecna kapituła sandomierska.

### 1000 ofiar.

Budapeszt 20. Według ostatnich obliczeń ulewę i powódnie na Węgrzech pochłonęły do 1000 ofiar. Najdotkliwiej katastrofa żywiołowa dała się odczuć w Komitacie Kronstactkiem, gdzie dotychczas wydobyto z wody 300 trupów.

### Wybuch bomby.

Odesa 20. Przy ul. Gluczej w piwnicy jednego z domów, wybuchła zapalona w ziemi bomba. Wybuch wyrządził w domu poważne uszkodzenia. Odłamkami bomby zrzucone zostały dwie dziewczynki. Sześć osób aresztowano.

### Pożar Mohylowa.

Mohylów 20. Miasto Mohylów w ogniu. Na przedmieściu moskiewskiem spłonęło już przeszło 300 domów i 2 cerkwie. Pożar trwa przy silnym wietrze.

### Katastrofa.

Paryż 20. Na stacji Villepreux pod Wersalem zepsuła się lokomotywa pociągu osobowego. Pasażerowie owego pociągu wysiedli i przechadzali się po torze, oglądając zepsuta lokomotywę. Służba czekała na sygnał „tor wolny”, ażeby rozpocząć dalszą jazdę. Przystanek trwał już tży kwadranse, kiedy nagle z po za zakrętu toru całą siłą pary wjechał pociąg pospieszny, w niewyłamczony sposób nie zatrzymany przez sygnały.

Rozległy się przeraźliwe krzyki uciekających i rannych. Pociąg pospieszny wpadł na pociąg osobowy, którego maszynista i palacz zabici zostali na miejscu. Pasażerowie pociągu pospiesznego,

przebijający w wagonie restauracyjnym, zostali ciężko poranieni.

### Sprawa kretęńska.

Petersburg 20. W odpowiedzi na ostatnią propozycję angielską w sprawie kretęńskiej, rząd rosyjski oświadczył, że gotów jest spełnić tę propozycję i wysłać na wody kretęńskie dodatkowo jeszcze jeden statek wojenny. Jednocześnie rząd rosyjski zaproponował rządowi londyńskiemu, paryskiemu i rzymskiemu rozważenie kilku myśli, nie nadejmując jednakże tym ostatnim charakteru formalnego kontr-wniosku. Zdaniem gabinetu petersburskiego, wobec wzburzenia umysłów na Krecie, mało jest nadziei, aby Kretęnczyki dobrowolnie ulegli żądaniom czterech mocarstw. Należy zatem przewidywać, że ostatecznie mocarstwa opiekuńcze zmuszone będą na nowo zająć wyspę i wziąć w swe ręce jej zarząd, ale dopiero po długim okresie zaburzeń i rozruchów, bardzo niebezpiecznych dla utrzymania pokoju.

W tych warunkach i wobec niemożliwości ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy kretęńskiej w najbliższej przyszłości i bez pomocy wszystkich mocarstw, które podpisały traktat berliński, rząd rosyjski przypuszcza, że cztery mocarstwa opiekuńcze mogłyby niezwłocznie posłać na Kretę każde dość silny oddział piechoty i utworzyć tam zarząd tymczasowy. Pod kierunkiem tych mocarstw można będzie liczyć na ogólne uspokojenie Krety.

### Powrót Roosevelta.

Nowy Jork 20. Powrócił tutaj z podróży po Europie Roosevelt i został powitany ogromnemi owacjami i salwami. W miejscu, gdzie miał wyładować Roosevelt zbudowano trybunę dla członków gabinetu, senatu, kongresu i ciała dyplomatycznego.

Burmistrz Heyner zwrócił się do Roosevelta z mową powitalną. W imieniu Tafta powitali eks-prezydenta jego pomocnicy. Za powozem Roosevelta jechał oddział dzikich jeźdźców. Liczne stowarzyszenia, weterani wojny hiszpańsko-amerykańskiej oraz olbrzymie tłumy publiczności stały szpalarami.

### Śmierć lotnika.

Berlin 20. W Szczecinie, znany jeździec wyścigowy, Tadeusz Robl, który w ostatnich czasach poświęcił się lotnictwu powietrznemu, spadł dziś z aeroplanem z wysokości 15 metrów i poniósł śmierć na miejscu. Motor eksplodował.

## ROZMAITOŚCI.

### — Pralnia banknotów.

Jak wiadomo, bardzo groźnym rozsadnikiem bakterji chorobotwórczych są pieniądze papierowe. Przechodząc z rąk do rąk ludzi zdrowych i chorych, roznoszą niejedną chorobę w szerokie warstwy. To też Amerykanie dawno już rozpoczęli walkę z banknotami, znaleźli się nawet ludzie, którzy nie używają innej monety prócz metalowej, ponieważ łatwiej może ona być oczyszczona. Aby zwalczyć tę niechęć do pieniądza papierowego, wprowadzają amerykański rząd skarbowy w ostatnim czasie w życie parową pralnię banknotów. Za pomocą specjalnie skonstruowanych do tego celu maszyn poddaje się tam, na razie próbnie, pieniądze papierowe gruntownej dezynfekcji. Wynalazcą maszyn do prania jest jeden z urzędników skarbowych. Jak twierdzą pisma amerykańskie, pieniądze zostają nie tylko gruntownie oczyszczone, tak że giną nawet najszkodliwsze i najporzeczniejsze zarazki, ale także trwałość banknotów staje się po wypraniu większą, niż była poprzednio.

### — Akademia żebraków.

Na taką instytucję zdobyła się londyńska organizacja zbierzących nicponię. Szczyt zachwałstwa stanowi rozlepiany w dniach ostatnich afisz, zachwalający, że w tej akademii żebraków uczy się można w czterech lekcjach! Profesorem wykładającym tę wiedzę jest mstr. Rooney.

### — Spalony na stosie.

Niejednokrotnie wydarzające się w ciągu lat ostatnich lincowanie podejrzanych o zbrodnie murzynów w południowych Stanach Zjednoczonych przez palenie domniemyanych zbrodniarzy żywym na stosie wywołało odwet ze strony murzynów, z Luizjany bowiem donoszą o następującym zdarzeniu: Sasia-

dów plantatora Jamesa Perkinsa, nieubianego przez murzynów okolicznych zaniepokoiło w tych dniach zagadkowe zniknięcie Perkinsa, zarządził więc poszukiwania i wkrótce znalazł go na polance, przywiązanego łańcuchami do palca, białego w ziemię, do koła którego płonął stos gałęzi. Usunęto poprzedzi stos i uwolniono ciało z więzów. Niezszczęśliwy żył jeszcze, ale wkrótce potem skonał w strasznych męczarniach, nie zdoławszy ujawnić morderców. Powszechnie przypuszczają, że Perkinsa zliczowali robotnicy murzyńscy.

**Cięty podoficer.**

Przed wojskowym sądem w Poznaniu odpowiadał podoficer Wenzel z 5 batalionu trenów za ciężkie obrażenie cielesne i nadużycie broni. Kilku robotników polskich wracało dnia 20 marca b. r. z zebrań drogą z Ławicy do Chłudowa, za nimi szedł nie należący do nich robotnik Wiktor Markiewicz z Chłudowa. Nazw wypadł z za między oskarżony z dobytym pałaszem i bez zadnego powodu ciał Markiewicza w czoło, zadając mu ciężką ranę. Markiewicz przeleżał aż do 27 kwietnia w lazarecie i do dziś dnia nie odzyskał zdrowia; zachodzi nawet obawa, że na całe życie będzie kaleką, gdyż poniósł silne wstrząśnienie mózgu. Robotnicy na wołanie Markiewicza o pomoc, rozbroili

podoficera i zaprowadzili na odwach w Ławicy.

Oskarżony utrzymywał przed sądem, że robotnicy jego i kolega Schilda, który mu towarzyszył, obrazili słowami „piornury podoficery”; gdy się odwrócił, aby ich zgromić, napadnięto go i chciało mu zderzyć mundur; musiał więc w obronie użyć pałasza, zwłaszcza, że podoficer Schild go opuścił; w drodze na odwach bito go i popychano.

Bezstronny świadek, robotnik Ozdowski, który pod ten czas jechał zwirowką na rowerze z przeciwej strony, spostrzegł na 100 metrów przed ludźmi zaczajonego za drzewem podoficera z dobytym pałaszem; nieco dalej za miedzą ukrył się drugi podoficer, również z dobytym pałaszem. Gdy robotnicy się zbliżyli, rzucił się jeden z podoficerów—oskarżony Wenzel—na Markiewicza. Świadek nie widział, żeby robotnicy w drodze na odwach poniewierali oskarżonego, lub poprzednio go napadli. Tak samo Markiewicz i drudzy świadkowie uznali, że nie dali najmniejszego powodu do zaczepki. Sąd z sali posiedzenia podążył na miejsce zajścia, aby naocznie zbadać teren i sprawdzić odnośne zeznania. Dalsze rozprawy toczyły się w Ławicy. Oskarżonego skazano na sześć tygodni i dzień więzienia. Skazany zaraz na miejscu założył przeciwko wyrokowi apelację.

**Satyra i humor.**

—x—

**Pomiędzy karcierzami.**

— Cóż to, podobno wczoraj przy wincie Bajdułski dał ci w twarz?

— Przypominam sobie, że było coś podobnego.

— I ty pozwoliłeś na to? Nie mogłeś go przynajmniej uprzedzić.

— Kiedy, uważasz, Bajdułski był na rękę, więc wyszedł pierwszy...

**Kucharz nie winien.**

— Panie gospodarzu! Znalazłem trzy muchy w zupie.

— A to widać musiały być gdzieś na dnie w garnku, bo z wierzchu zebrało się wszystko na sitko!

**Co kto woli.**

Kamienicznik N.: — Dla pana to zaszczyt, że w domu pańskim mieszka poeta Jambowski! Jakże on pięknie składa wiersze.

Kamienicznik X.: — Wolałbym, żeby złożył komorue którego nie widzę od pół roku.

**— Waluty zagraniczne.**

Marka = 46.22.  
Korona = 39.42.  
Frs. = 37.50.  
F. szt. = 9.50.



**Fotafyna Falier,**

jest znakomitym środkiem wzmacniającym. W czasie odłączenia od pierśi z pobiega niebezpieczeństwem tego okresu krytycznego! później sprzyja szybkiemu rozwojowi ogółem u dziecka. Wszystkie te własności zawdzięcza ona swojemu składowi, który czyni ją pokarmem przyjemnym, lekkim i jednocześnie wzbudza wzmocnieniem. Wystrzeżenie się bezwartościowych naśladowców. 85g

**Osoba** młoda sympatyczna potrzebna do zarządu gospodarstwem domowym, wiadomość ul. Szkolna 20 m. 1. 12g

**Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych **Dziewulski i Lange** w Warszawie.**

Fabryki, w Opocznie i Sławiąnsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne; licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe

Zamówienia przyjmuje:

**Przedstawiciel: ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.**

**Piwiarnie** odstąpię koło Jasnej Góry, można dostać prawo Wódki Aleja II 42 Bielsk 3-1-1287

**Rzadka** okazja za 5500 rub. Dworek z ładnym ogrodem, dobrym gruntem sprzedam z powodu śmierci męża Aleja II 42 Bielski. 2-1-1288

**„LECH” Kantor Przewozowy**  
Aleja 3-cia № 55, telef. 323.

Uskuternia szybko i dokładnie przeprowadzi mieszkań, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysła i odbiera wszelkie towary z kolei. Kantor otwarty od 9 rano do 7 wieczór.

**Młody** roztropny chłopiec 10 lat wyjada potrzebny na wieś na Młodych w gminie Uszczyn powiat Piotrkowski na imię Władysław Szyjewskiego. 3-1-1286

**Zginął** paszport wydany przez gminę Uszczyn powiat Piotrkowski na imię Władysław Szyjewskiego. 3-1-1286

**Sprzedam** budkę pod Jasną Górą dla 180 rub. Wiadomość Aleja II 88 m 35 1270

**H. ROCZALSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**  
Częstochowa, Herby pr., Herby ros i Granica  
Kai tor mieści się przy ul. Panny-Marvi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.  
W zakresie operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywiozowych i wywozowych d. wozunkach najprzystępniejszych 418-180-7

**OKULISTA**  
**Dr. med. ST. MARROWSKI**  
b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej  
zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 18 w domu p. Konowej  
Przyjmuje chorych na oczy od 13-12 rano i od 5-6 po południu.

**PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY**  
**VICHY**  
ZAPLEĆ RZĄDU PRANDEURSKIEGO  
**PASTILLES VICHY-ÉTAT** 2 lub 3 po każdym jedzeniu uśmierdzają trawienie.  
**COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT** dla preparowania samemu wody alkalicznej i gasowej.

**Skład wyrobów tabaczknych R. PRUSZKOWSKI**  
Aleja II róg Teatralnej poleca z ustępstwem 10% na I gatunkach tytonie fabryk: Kallnowski i Przepiorkowski Warszawa; T-wa Gabaj Moskwa; T-wa M. J Bostanżoglo Moskwa; F. Reinhardt Moskwa; T-wa Saatzcy i Mangubi Petersburg; Mündel C-o Ryga; A. J. Majkaparyga; Aszkinazy Symferopol; Mesaksadi Kiercz; Szyszman i Duron cza Wilno; Sarafa Połtawa; Otoman Petersburg; B ci Astanidi Rostów; T-wa Rostowsko Dońskiej F-ki Tytoniu Rostów; Kuznarew Rostów; Stamboli Teodozja; Popow Odessa; Babadagty Odessa; B-ci Kogen Kijów; B-ci Hoffin Symferopol;  
gilzy różnych formatów najlepszej polskiej fabryki J. MARCHELSKI w Warszawie, z oryginalnych francuskich bibudek Abadie.

**Skład Apteczny Wacława Orzeł**  
od Lipca r. b. przeniesiony zostanie do domu W-nej Wnorowskiej III Aleja róg ul. Szkolnej

**Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie Oddział Instalacji**  
Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.  
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.  
Projekty i kosztorysy bezpłatnie

**Zakład** stolarski Studzowicza 2 Aleja 86 w Częstochowie  
Wykonwa roboty meblowe budowlane na składzie posiada duży wybór gotowych mebli za gotówkę i na raty 1094

**Potrzebna** zaraz sklepowa obediem produktów sporczywych i rachunkowocia oraz posiadająca kaucję 200 rubli. Pensa miesięczna 50-35 rb. mieszkanie, światłoi opał Wiadomość w Administracji 1 82

**Fortepian** niewielki firmy Hintra w Kaliszu z moderatorem Metalowym w dobrym stanie do sprzedania z powodu zmiany mieszkania Aleja II 53 m. 2 u Gluchowskiego 1204

**Pomocnik** buchaltera i korespondenta, kawaler posiadający wykształcenie szkoły handlowej oraz kilkoletnią praktykę; poszukuje posady w biurze fabrycznym lub instytucji finansowej oferty sub „Handlowiec” w redakcji 1282

**Sklep** pokój i kuchnia z piekarnią do wynajęcia od 1-go Lipca n. a. 1910 r. Ulica Krakowska M. 52 Wiadomość u właściciela Aleja druga № 42 mieszkanie M. 3. 1281

**Adwokat** Warszawa Wilcza 1 od 11-ej 1 do 5-6j, 1070  
**Pokój** do wynajęcia 2 aleja 18 Kohn. 1281

**Do wynajęcia** zaraz na Krakowskiej № 15 wie-n-vie nowobudowy czoły sze kościelny, 4 skłony z mieszkaniami podług żądania i podstos na restaurację, sklep spożywczy, maszyni i rozrue fryzjerską. Różne szopy i składy (Na ulicy Dąbki) 81 suteryny sklepione wino; suche na warztał lub fabryczki; Wiadomość kantor Hertz M. D. 918 jazd 31, telefon 288.

**Do sprzedania** w Częstochowie dwie nieruchomości nieruchomości (jedna z dużym placem odpowiednim pod fabrykę) Wiadomość w Cukierni „Niedobitek” podrośniętowo wyłącznie 8-1 1142

**PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 2. Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańdsze ogłoszenie k. 20